

Może dojść do powtórki z pierwszej rundy sezonu, tym razem jednak z innym zakończeniem. Sąd sportowy ma bowiem podstawy do zawieszenia Kevina Strootmana, od którego może nie być odwołania.

Chodzi o ewidentną symulację, po której sędzia Orsato przyznał w derbach rzut karny Romie. W takim przypadku może zostać zastosowana powtórka telewizyjna, którą bierze się uwagę przy obecności ewidentnej *"symulacji, z której wynika przyznanie rzutu karnego na korzyść zespołu piłkarza, który symulował"*. Zachowanie Strootmana zawiera się w grupie wykroczeń boiskowych uznawanych za *"zachowania wysoce niesportowe"*. Strootman ryzykuje tym samym dwumeczowym zawieszeniem, podaje *Corriere dello Sport*.

Autor: abruzzo